№ 230. Piątek 9. Października 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dnia 11. sierpnia 1857 wyprawili w Truskawcu goście kąpielowi wieczór na korzyść miejscowych ubogich. Po odciągnieniu wydatków, pozostały dochód czysty w sumie 86 r. m. k. rozdali zaraz JW. Włodzimirz hr. Rusocki, imx. kanonik obrz. łac. Ziemiański i pani Antonina Czajkowska między ubogich. — Szlachetny ten czyn podaje się do wiadomości publicznej.

Lwów, 2. października 1857.

Sprawy krajowe.

(Obchód imienin Cesarza Jego Mości. — Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Towarzystwo kopalni węgierskich. — Przejazd Cesarza Jego Mości na Pragę do Iszlu. — Powrót eskadry ewolucyjnej.)

Wiedeń, 6. października. *Gazeta wied.* pisze: Uroczystość imienin Jego c. k. apostolskiej Mości obchodziła stolica nasza 4. b. m. solennem nabożeństwem w kościele katedralnym Śgo Szczepana i we wszystkich kościołach parafialnych. Na nabożeństwie w kościele Śgo Szczepana znajdowali się Ich Excelencye obecnie tu ministrowie, wysoka rada państwa, szefowie i urzędnicy c. k. władz cywilnych i wojskowych, magistrat i rada gminna rezydencyi, i t. d. Zebrała się też znaczna liczba pobożnych ze wszystkich stanów, i tak w tym kościele jako też we wszystkich innych wznoszono najgorętsze modły o pomyślność i zdrowie Monarchy i najdostojniejszej familii cesarskiej. Pontyfikalne nabożeństwo w kościele katedralnym celebrował Jego Eminencya IMks. kardynał książę-arcybiskup wiedeński z liczną i świetną asystencyą.

W kaplicy zamkowej w c. k. Belwederze odprawiano także uroczyste nabożeństwo, na którem znajdowali się wszyscy urzędnicy i służba dworu.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. września r. b. dozwolić najłaskawiej kapitanowi okrętu liniowego, Karolowi baronowi Lewartowskiemu, nosić otrzymany król. norwegski order Śgo Olafa.

— Jej Cesarzew. Mość Arcyksiężna Zofia uda się temi dniami z Ischl do Tyrolu w odwiedziny do Ich Cesarzew. MM. Arcyksięstwa Karola Ludwika i Arcyksiężnej Małgorzaty a z tamtąd do Medyolanu, by odwiedzić Jego Cesarzew. Mość Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana i Arcyksiężniczkę Charlotte. — Wczoraj odjechał kr. belgijski minister państwa pan Dechamps do Bruxeli. Układy z belgijskimi kapitalistami i przemysłowcami, na których czele stoi pan Dechamps względem towarzystwa węgierskich kopalń i kolei żelaznej ukończono temi dniami.

Z **Pragi** donoszą z 3. października: Jego c. k. apostolska Mość przybył wczoraj po południu przed godz. 5. osobnym pociągiem dworskim z Bodenbach do Pragi i udał się niezwłocznie w dalszą podróż do Ischlu. Zebrany u dworca kolei liczny tłum ludu powitał Jego Ces. Mość okrzykami radości, poczem Najjaśniejszy Pan wsiadł do przygotowanego powozu dworskiego i pojechał ulicą Hibernergasse przez plac Śgo Wacława ku bramie wyszogrodzkiej. — Jego Excelencya pierwszy jenerał-adjutant, fml. hrabia Grünne, odjechał do Kladruba.

Linc, 3. października. Ich MM. Cesarz i Cesarzowa przybyli dziś o godzinie 6. wieczór do Ischlu.

Fiume, 1. października. Eskadra ewolucyjna wróciła ze swojej podróży i zawinęła dnia 29. września do tutejszego portu.— Eskadra ta składa się z śrubowej fregaty „Radetzky" o 31 działach i 340 żołnierzach pod wodzą kapitana fregaty Petz, fregaty śrubowej „Adria" o 31 działach i 340 żołnierzach pod wodzą kapitana korwety Klint i z śrubowej korwety „Arcyksiąże Fryderyk" o 22 działach i załogą liczącą 266 żołnierzy, pod dowództwem kapitana korwety Duffva. Komendantem całej eskadry jest Alfons Wissiak kapitan liniowego okrętu. — Fregatą „Radetzky" przybyli uczniowie akademii marynarskiej i będą umieszczeni w nowym przepysznym gmachu. — W Tryście oczekują kontr-admirała Bourguignon, który ma przybyć na uroczystość inauguracyi tej akademii. Członkowie kasyna patryotycznego przygotowują w swym wykwitnym lokalu wieczór tańcujący na cześć tej uroczystości.

Ameryka.

(P. Sullivan umarł. — Doniesienia z Peruwii.)

Panama, 8. września. Angielski sprawujący interesa w Lima, pan Sullivan, umarł 11. sierpnia z ran odniesionych. Pogrzeb odbył się 15. sierpnia. W dzień pogrzebu zakazał rząd wszelkich rozrywek publicznych. Zabójców nie odkryto jeszcze, chociaż rząd wyznaczył za odkrycie i schwytanie ich 10.000 a mieszkający w Limie Anglicy 50.000 dolarów. — Co się tyczy domowej wojny w Peru, nie uczyniono stanowczego kroku ani na przytłumienie rewolucyi, ani na obalenie istniejącego rządu. Prezydent Castilla z swojem wojskiem pod Arequipa i jenerał Vivanco z swoimi stronnikami w murach powyższego miasta obserwują jeden drugiego tak pilnie, że niemają czasu do walczenia. Jenerał Castillo znajdował się ciągle jeszcze w Callao jako jeniec prezydenta Castilla.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rada ministeryalna. — Doniesienia z Indyi. — Wyprawa wojska na Egipt. — Doniesienia z Indyi. — Nana-Sahib w Luknowie.)

Londyn, 3. października. Jak donoszą z Balmoral, znajduje się bardzo liczne, osobliwie żeńskie towarzystwo w gościnie u dworu.

Turecki ambasador odjechał wczoraj znowu z Londynu do kąpieli morskich w St. Leonards.

Dziś była rada ministeryalna w pomieszkaniu Lorda Palmerstona. Lord Panmure, minister wojny, przybył wczoraj zrana z Szkocyi do Londynu, i znajdował się na obudwu radach gabinetowych w tygodniu.

Dzisiejsza *Times* ogłasza depeszę telegraficzną, którą otrzymał rząd prezydentury Bombaju z Punah z 31. sierpnia. Są to wiadomości z Cawnpure z 18go i z Luknowa z 14. sierpnia. Na dniu 16. sierpnia stoczył jenerał Havlock o 12 mil angielskich od Cawnpore potyczkę z powstańcami i zabrał im dwa działa. W Luknowie wybuchła cholera. Zresztą szło wszystko dobrze.

— Z Malty donoszą pod d. 25. września, że gubernator tameczny otrzymał zlecenie wyprawić dwie kompanie wojska do Alexandryi. Pokazuje się ztąd, że do dalszego transportu wojska do Indyi obrano stanowczo drogę na Egipt. Wyprawiane z Malty dwie kompanie spieszą do Aden. Zaraz za niemi odpłyną inne kompanie 37 pułku.

Z Chatham miało także dwie kompanie inżynieryi odejść do Southamptona, zkąd na Egipt pospieszą na widownię rokoszu. Prócz zwyczajnych przyborów inżynieryi, wiezie z sobą oddział ten także nowo wynalezione przenośne łodzie do przeprawiania się przez rzeki indyjskie.

Pays podaje według listu otrzymanego z Londynu na d. 30. b. m. następujące dalsze wiadomości z Indyi:

„Nana-Sahib stanął pod Luknowem w pierwszych dniach sierpnia, miasto Luknow znajduje się w jego ręku, a Emin Seb naczelny wódz armii Audhy poddał się pod jego rozkazy. Warownię, gdzie schronili się Anglicy, obległ Nana-Sahib we własnej osobie. Udało mu się odciąć twierdzy wodociągi, co wielce zagroziło załodze. Nie może ona na nieszczęście spodziewać się rychłej odsieczy, bo według najnowszych wiadomości stoi jenerał Havelock otoczony ze wszystkich stron w Cawnpore."

Francya.

(Przybycie Cesarstwa do obozu. — Proces Doincau. — Uchwały banku. — Doniesienia z Chin. — Urojenia Chińczyków. — Spłata cła na Zundzie.)

Paryż, 3. października. Jak donosi *Monitor* witały Ich Cesarstwo po wszystkich stacyach w podróży do Chalons, władze miejscowe i deputacye dam. W Mourmelon czekali marszałkowie i jenerałowie i odprowadzili Cesarstwo aż do przyznaczonej kwatery w obozie. Wieczorem zajaśniał obóz wśród ogni strażniczych, a pobudka odegrana wśród tysiąca pochodni nadała obozowi niezwyczajnie wojenny pozór.

— Według urzędowych doniesień z Chalons stało się przybycie obojga Cesarstwa do obozu prawdziwym festynem dla żołnierzy. Cesarzowę powitało wojsko okrzykami zapału. Dziś odbyły się nowe wielkie manewry, a J. M. Cesarzowa znajdowała się na placu ćwiczeń w powozie.

— Sąd kasacyjny odrzucił rekurs kapitana Doineau i reszty skazanych w Oranie spólników zbrodni.

— Bank francuski powziął rzeczywiście na posiedzniu z 1. października uchwałę zaliczać na przyszłość w formie pożyczki 80 procentu na francuską rentę, a 60 na akcye kolei żelaznej i inne papiery niestałej wartości. Na giełdzie nie wywarła wiadomość ta pomyślnego wpływu, bo w ogóle wszystkie uchwały banku nie wielkie na giełdzie przynoszą ułatwienia a do tego słychać jeszcze, że zniżenie diskonta nie nastąpi tak prędko, jak się spodziewano.

— Z Chin nadeszły tu niepomyślne wiadomości. Przymuszona wypadkami indyjskiemi nieczynność Anglików wzbija w tem większą butę Chińczyków. Przekonany o bezczynności „barbarzyńców“ nie robi obecnie gabinet pekiński żadnej różnicy między Anglikami i Francuzami. Potwierdzają to doniesienia *Pszczoły północnej*, która od niejakiegoś czasu okazuje się Anglikom mniej nieprzychylną. — Nieprzerwane prowadzenie handlu w Schangai, Wampoa i innych portach — pisze *Pszczoła* dosłownie — podsyca dumę i wyniosłość Chinczyków. Myślą w zaślepieniu, że stali się niezbędnymi Europejczykom. Jest to w interesie całej Europy, przekonać Chiny o przewadze europejskiej cywilizacyi a jest niemal koniecznością innych możnych narodów naprawić błąd Anglii, i silnemi i nagłemi środkami ukorzyć zuchwałość Azyatów. Przedwszystkiem jednak potrzeba wejść w bezpośredni stosunek z dworem pekińskim i nie używać nadal pośrednictwa gubernatorów prowincyonalnych.

— Według telegraficznej depeszy z 4. b. m. zawiera *Monitor* doniesienie, że w sprawie spłaty cła na Zundzie stanęła ugoda z Danią. Francya spłaci całą należytość w 40 półrocznych terminach po 124.415 franków.

Holandya.

(Czynności w izbach. — Sprawy kolonialne.)

Haga, 1. października. Dnia wczorajszego przedłożył minister kolonii izbom następujące sprawy: 1) Ugodę z Radżą i wasalami Kajdepanu (Moluków). 2) Traktat z sułtanem Tontianaku (Borneo). 3) Akt potwierdzenia lenniczej księżniczki z Tanetty (Celebes) J. Olé, jakoteż i manifest zawierający deklaracyę poddaństwa Latjambongu, lennika z Tjinako i Atanga Kadżang (należących do krajów Tunetty). 4) Umowę z Radżą i wazalami z Bolang De-Kic (pierwej Bolang Bangka i Moluków). 5) Traktat pokoju, przyjaźni i handlu z Sułtanem Atjeh (Sumatra). 6) Akt zrzeczenia się wygnanego księcia Goesti Poetoe Ngoerah z państwa Dżembrana (Balii) na rzecz rządu holenderskiego i 7) Akt podobny księcia Banglie względem państwa Betiling na wyspie Bali. — W Bantam wylądował pewien Radza, przybyły zapewne z sąsiedniej wyspy Sumatra, i rozdawał spokojnym mieszkańcom proklamacye wzywające wszystkich prawowiernych w imieniu Sułtana Abdul Medżida do powstania i wygubienia wszystkich chrześcian. Państwo Sumatra robiło już pierwej podobne usiłowania, ale zawsze bezskutecznie. Tak zwany wielki proces malajski rozpoczął się dziś w trybunale prowincyonalnego sądu południowej Holandyi pod przewodnictwem pana J. A. Philippa. Adwokat jeneralny p. Francois zastępuje ministeryum w tym ważnym procesie. Urzędownie ustanowieni obrońcy są: pp. C. van Bell, A. M. van Stripriann Luiscius, B. L. Rasch i M. J. Pols. Dotychczas powołano 14 świadków, ale ich liczba powiększy się znacznie w ciągu procesu. Dwóch tłumaczy używają do tego procesu. Na odczytanie aktu oskarżenia przeciw buntownikom okrętowym zebrała się bardzo liczna publiczność.

Szwajcarya.

(Uchwały wielkiej rady katolickiej względem założenia wspólnej szkoły kantonalnej.)

St. Gallen, 26. września. Komisya kolegium katolickiej wielkiej rady uchwaliła następujące propozycye:

1) „Poprzednie uchwały oparte na umowie między katolicką radą administracyjną a ewangielicką radą edukacyjną kantonu St. Gallen, tudzież ewangielicką radą szkolnej korporacyi w St. Gallen względem założenia wspólnej szkoły kantonalnej, mają z wszelkim pospiechem w ten sposób być przeprowadzone, ażeby katolicka szkoła kantonalna została napowrót otwartą. 2) Rada administracyjna otrzymuje zlecenie zawiadomić o tem postanowieniu obie strony ewangielickie, i wyłuszczając im wszystkie prawne, religijno-pedagogiczne i finansowe powody tego kroku, ma układać się z niemi, aby wyż wymienione uchwały w tym a nie innym wykonane były duchu. 3) Na wypadek, gdyby pomyślny skutek tych polubownych układów zawisł od tego, iżby katolicka korporacya musiała z swojej strony przyczynić się do otrzymania wspólnej szkoły przemysłowej, w takim razie utrzymuje rada administracyjna upoważnienie wejść w odpowiednie układy pod zastrzeżeniem następnego potwierdzenia kollegium katolickiej wielkiej rady. 4) Rada administracyjna zda sprawę ze skutku swego polecenia na najbliższem zwyczajnem lub nadzwyczajnem posiedzeniu.“

Nad temi propozycyami obradowano żywo we czwartek i piątek, wkońcu zaś przyjęto całą uchwałę większością 64 przeciw 17 głosom. Utrzymały się również i propozycye rady administracyjnej co do realnej szkoły kantonalnej, chociaż niektórzy członkowie, a osobliwie Dr. Weder, stawiali zacięty opór.

Włochy.

(Wydalenie emigrantów. — Stan zdrowia W. księżny Toskańskiej.)

Dzienniki genueńskie podają nazwiska kilku emigrantów, wydalonych w ostatnich dniach września; znajduje się pomiędzy nimi dwóch Lombardów, jeden Wenecyanin Dr. Varé, ten podejrzany był o udział w zamachu z 29. czerwca i dlatego został uwięziony; z uwolnieniem jego nastąpiło oraz wydalenie; trzych Rzymian, dwóch Neapolitanów i jeden Sycylianin.

Monitor Toscano podaje następujące buletyny o stanie zdrowia J. M. W. księżny Toskańskiej:

„Dnia 26. po południu ukazały się u J. M. Wielkiej księżny pierwsze lekkie symptomata choroby, o której dalszym postępie następujące ogłoszono buletyny:

„29. września 9. godzina zrana.

J. M. Wielka księżna przepędziła całą noc w niespokojności i nie mogła ani chwilę zmrużyć oka. Febra trwa ciągle i pociąga za sobą inne niepokojące symptomata. Na ciele pokazał się rodzaj wysypki.“

Z buletynu tego trudno odgadnąć właściwą naturę choroby i dopiero z następujących sprawozdań lekarskich pokazuje się, że J. M. Wielka-księżna dostała róży. Drugi i trzeci buletyn jest treści następującej:

„30. września 9. godzina zrana.

J. M. W. księżna przepędziła ubiegłą noc w bezsenności i nerwowem rozdrażnieniu. Ożywiony febrycznie puls zwolniał cokolwiek w biegu. Na całej powierzchni ciała rozwinęła się *róża (roseola.)*“

„1. października 9. godzina zrana.

J. M. W. księżna ma się nieco lepiej a zeszłej nocy spała do trzech godzin z małemi przerwami. Febra złagodniała a i żołądkowe symptomata choroby ustępują zwolna. Wysypka róży rozwija się regularnym trybem.“

Równocześnie zapadła na różę także i J. M. Arcyksiężna Anna, ale ostatni buletyn z d. 1. października 12½ upewnia, że dostojna chora znajduje się na drodze polepszenia.

Niemce.

(Ich Mość Cesarstwo rosyjscy w Berlinie. — Nowiny dworu Wejmarskiego.)

Poczdam, 4. października. Ich Mość Cesarz i Cesarzowa rosyjska przybyli dziś wieczór o godzinie 7. wieczór do stacyi Wildpark. Jego Mość Król wyjeżdżał w towarzystwie następcy tronu saksońskiego po południu o godzinie 2½ osobnym pociągiem aż do Genstyna naprzeciw dostojnym gościom, pozostał tam na obiedzie a potem powrócił tu razem z Ich MM. Cesarstwem. Przed przybyciem Ich M. M. Króla, Cesarza i Cesarzowy udali się: Jej Mość Królowa, Jego królewicz. M. książę Pruski i wszyscy książęta król. domu do dworca kolei i powitali Ich MM. Cesarza i Cesarzowę serdecznemi uściskami.

Weimar, 3. października. Gazeta weimarska donosi dziś urzędownie: „Jego królewicz. Mość Wielki książę ofiarował Jego c. k. apostolskiej Mości podczas pobytu Jego w Weimarze na dniu 1. b. m. wielki krzyż swego orderu „Czujności“ czyli „Białego sokoła“.

Dania.

(Czynności sejmowe.)

Kopenhaga, 1. października. Na dzisiejszem posiedzeniu Volksthingu przedłożył minister spraw wewnętrznych budżet na r. 1858 i 1859. Dochody państwa obliczone są na 6,042.000 talarów a wydatki na 3,350.000, pozostaje zatem przewyżka 2,690.000 talarów. Oprócz tego przedłożył Izbie minister spraw wewnętrznych projekt ustawy przemysłowej i projekt względem uregulowania pensyi urzędników. Pierwsza proponowana ustawa weszłaby w wykonanie w razie przyjęcia dopiero z d. 1. stycznia 1862.

Czterej przewodzcy przyjaciół chłopów wnieśli adres do Volksthingu. Widząc, że gabinety wiedeński i berliński, tudzież stany holsztyńskie nie chcą uznać prawności głównej ustawy państwa, proszą petenci, aby rząd zniósł konstytucyę i ze względu na dawniejsze zastrzeżenia sejmu przy ograniczeniu głównej ustawy z 5. czerwca 1849 wprowadził w wykonanie dawniejszą duńską ustawę główną.

Szwecya.

(Uchwała kondolencyi nad stanem Króla Jego Mości. — Cholera. — Apanaże następcy tronu. — Kodex karny wojskowy. — Chłosta nieprzyjęta.)

Sztokholm, 28. września. Przy zebraniu stanu duchownego we czwartek przeszłego tygodnia wniósł profesor Lindgreen, czyliby nie wypadało z wdzięczności i uszanowania przesłać do złożonego niemocą Króla Oskara list z kondolencyą i z wyrazem udziału i ubolewania nad stanem zdrowia Jego król. Mości i zawiadomić oraz Monarchę o uchwale, jaka zapadła pod względem zarządu państwa stosownie do łaskawego reskryptu wydanego 11. września. — Stan duchowny przyjął jednogłośnie ten wniosek i postanowił zawiadomić o tem inne stany wypisem z protokołu. Jakoż wszystkie stany przyjęły z pochwałą przedłożony wniosek profesora Lindgreen. Cholera, która tu zaraz po mocnej burzy silnie wybuchła, przybrała teraz łagodniejszy charakter, tak, iż od niedzieli do poniedziałku zachorowało tylko 24 osób, a umarło 11. W ogóle zachorowało 603 osób a umarło 294. Z tem wszystkiem w innych okolicach wyrządzają biegunka i cholera straszne spustoszenia. Powietrze jest teraz znowu łagodne, a niebo czyste, wypogodzone.

— Król Jego Mość udzielił następcy tronu miesięczny dodatek do apanażów z własnych funduszów w ilości 16.000 talarów na pokrycie nadzwyczajnych wydatków podczas rejencyi.

Chrystyania, 25. września. Przy odbytej w Lagthingu dyskusyi nad uchwałą Odelsthingu, względem wojskowego kodexu karnego, był kapitan Reinhart przeciw zniesieniu kary cielesnej: wniosek jego został odrzucony 17 głosami przeciw 8.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Rozkaz cesarski względem napisów ozderowych. — Rozbicie okrętu.)

Warszawa, 3. października. *Gazeta warszawska* donosi: Najjaśniejszy Cesarz najwyżej rozkazać raczył: 1) Ażeby odtąd w podawanych do podpisu Jego Cesarskiej Mości projektach dyplomów na ordery, tudzież w dyplomach wydawanych z kapituły orderów: na ordery, broń złotą z napisem „za waleczność", znaki honorowe nieskazitelnej służby i znaki maryińskie dla osób płci żeńskiej używany był na początku ogólny krótki tytuł Jego cesarskiej Mości w sposób następujący: Z Bożej łaski, My Alexander drugi, Cesarz i samowładca wszech Rosyi, Król Polski, Wielki książę Finlandzki itd., itd., itd. I 2) ażeby w treści samych dyplomów na ordery Orła Białego i św. Stanisława używane było wyrażenie: Mianowaliśmy was najmiłościwiej kawalerem cesarskiego i królewskiego orderu Naszego, a w treści dyplomów na inne ordery, wyrażenie: Mianowaliśmy was najmiłościwiej kawalerem cesarskiego orderu Naszego (takiego to).

Na Szczecin donoszą dziennikowi *Lüb. Ztg.* z **Petersburga** o okropnem nieszczęściu, jakie wyrządziła burza w odnodze fińskiej między 21. i 23. września. Płynący z Rewlu rosyjski okręt liniowy rozbił się o skałę, i z 1300 do 1500 ludzi, którzy znajdowali się na nim, niezdołano ocalić ani jednego, chociaż w pobliżu stało kilka okrętów. Załoga jego składała siie z 1000 ludzi, a z tych do 150 z familią; wszyscy mieszkali dotąd w Rewlu, i chcieli przeprawić się do Kronsztadu.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Handel bronią. — Organizacya straży pogranicznej. — Książę Joinville. — Inspekcya szkół.)

Konstantynopol, 26. września. Wiadomości polityczne — jak donoszą gazecie tryestyńskiej — nie są wcale ważne. Tylko wybory w księstwach wywołują żwawe rozprawy i rozmaite podejrzenia. — Lord Stratford uważał od niejakiegoś czasu, że Turcy skupują bardzo wiele broni, i miał dociec teraz, że broń tę zamyśla partya starowierców mahometańskich posłać współwyznawcom swoim do Indyi, co spowodowało go wnieść zażalenie do wielkiego wezyra. Wezyr miał odpowiedzieć, że rząd nie powziął dotąd żadnego zamiaru względem wysyłania broni do Indyi; co do prywatnych spekulacyi zaś oświadczył, że sam interes państwa niedozwala przeszkadzać im, dopokąd niezagrażają egzystencyi lub pomyślności jego.

Jenerał dywizyi Tefili Basza udał się w ostatnich dniach do Saloniki, by zająć się organizacyą straży pogranicznej między Turcyą i Grecyą. — Ministeryum nauk mianowało 27 urzędników swoich inspektorami z poleceniem, ażeby zbadali stan szkół publicznych w całem państwie. — Książę Joinville przybył 25. b. m. paropływem Lloyda „Vulcan" z familią swoją do Konstantynopola; książę podróżuje pod nazwiskiem: „François d'Arques." — Ihssan Bej, nadzwyczajny ambasador Porty przy ces. rosyjskim dworze, odjechał na Gałacz na miejsce swego przeznaczenia. — Mehemed Ali Basza, członek tanzymatu, został mianowany ministrem bez portfejlu.

Azya.

(Szczegóły dalszego powstania i działań wojennych. — W posiadłościach francuzkich spokój. — Doniesienia z Birmy.)

W dalszem uzupełnieniu podanych poprzednio wiadomości z Indyi zawierają dzienniki następujące jeszcze szczegóły z widowni rokoszu.

Najnowsze doniesienia z Luknowa sięgają po d. 22. sierpnia. Załoga nie upadła jeszcze na duchu, a jak słychać, miała także zaopatrzyć się w nowe zasoby żywności. Jenerałowi Havelock zagraża równocześnie z-za lewego brzegu rzeki korpus powstańczy z Audhy, od strony Futtipur ciągnie silny oddział rokoszan na łodziach, a od Calpi zbliżają się powstańcy gwaliorscy, silni szczególniej artyleryą. Wódz angielski wysłał jeden paropływ w górę rzeki, aby zatopić zbierające się przy Futtipur łodzie nieprzyjacielskie. Wszakże niepodobna mu było z braku sił powstrzymać korpus powstańczy z Calpi w przeprawie przez rzekę Dżumnę. Rokoszanie audhyjscy napadają na włości powyżej Gangesu, i grożą przerwać komunikacyę między Alahabad i Benares.

Delhy znajdują się ciągle jeszcze w ręku powstańców. Na d. 1. i 2. sierpnia próbował nieprzyjaciel, wzmocniony buntowniczym wojskiem z Nimucz zająć stanowiska angielskie, ale jak zwyczajnie musiał uchodzić ze stratą. W walce postradali powstańcy przeszło 3000 ludzi, 900 żołnierza padło z samego korpusu z Nimucz, co wielkie zwątpienie wywołało w niedobitkach. Dnia 8. sierpnia wyleciał w powietrze magazyn prochu, podpalony bombą z obozu angielskiego. Utrzymują, że w tym przypadku postradało życie przeszło 500 ludzi. Powstańcom brakuje od niejakiegoś czasu angielskiego prochu i lontów do dział. Także zapas kabzli zdaje się już wyczerpywać. Powstańcy fabrykują proch sami, ale w bardzo lichym gatunku. Jeden batalion Gurkhow przybył pod Delhy na d. 1. sierpnia z pieniądzmi, amunicyą i żywnościami, na d. 15. sierpnia spodziewano się nowych posiłków, mianowicie 1300 żołnierza europejskiego i 3000 ludzi z Pendżabu. O odwrocie nikt ani myśli w obozie angielskim, lubo przed niejakimś czasem mało co nie przyszło do tego. Od d. 2. sierpnia nie zaszła żadna znaczniejsza walka.

Agra. Wiadomości z Agry sięgają po d. 11. sierpnia. Warownia znajduje się w dobrym stanie, i nie brak jej wcale żywności. Załoga składa się z 3. pułku europejskiego i jednej bateryi angielskiej, ale dość słabej. Cała ludność chrześciańska schroniła się do twierdzy, i z upragnieniem oczekuje odsieczy od wschodu. Allygur obsadzili ajenci króla Delhów. Goruckpur opuścili zarówno urzędnicy angielscy jak i cała załoga, złożona z Gurkhow. Wojsko ciągnie do Azimghur, a nie do Allahabad, jak utrzymywano.

Z Indyi środkowych nadeszły wiadomości od pułkownika Durand, wyprawionego do niektórych książąt indyjskich w charakterze ajenta angielskiego. Holkar zachowuje się wiernie, lubo postępowanie jego wzniecało niejakie podejrzenie. O Scindyi nie otrzymano żadnych pewnych wiadomości, to tylko wiadomo nieomylnie, że jeden pułk kontyngentu gwaliorskiego przyjął na swój żołd. W Ghur w państwie Rhopol miał kontyngens rhopolski zabrać kilka dział i moździerzy, i wywiesił chorągiew mahometańską. Amezra Radża przyłączył się do rokoszu i zajął Mehidpur, ale Holkar wstrzymywał go. Naczelnik Dżabny nie zawiódł zaufania, biorąc w obronę kapitana Hutchinson i innych Europejczyków. Anglicy wynurzyli mu za to publiczne podziękowanie. Radża z Remy nie zachwiał się w wierności, i wspiera Anglików według sił swoich. Naczelnik Puny i inni przewodzcy z Pundlecund uchodzą za wiernych. Postępowanie Sirdora z Dżeytpulu i Bhurtpura jest według zdania gubernatora bardzo dwuznaczne. W innych państwach Radżputany panował spokój. Także i w Adżmir nie było żadnego zaburzenia po d. 31. lipca.

Przeszło 400 majtków i żołnierzy marynarki z 20 oficerami z królewskich okrętów parowych „Shannon" i „Pearl" uformowano w jedną brygadę floty i odesłano do północnych prowincyi. Dodano jej także dziesięć 60- do 68funtowych i 2 czy 3 dział pomniejszego kalibru. Dnia 18. sierpnia wyprawiono cały ten oddział na paropływach z Kalkuty. W Nagpur i Hyderabad panował spokój. W Pendżabie nie zaszło także żadne nowe zaburzenie. Czternasty pułk piechoty krajowej w Dżelum, co nie chciał złożyć broni, został wycięty do nogi. Równocześnie zbuntował się w Sealcote 46. pułk piechotó krajowej i 9. pułk jazdy. Oficerom powiodło się ujść do warowni, i tylko dwóch czy trzech padło ofiarą. Jenerał Nicholson dopędził powstańców na d. 12., a następnie na d. 16., i prawie żaden nie uszedł pogoni, i nie został przy życiu. Cała ich zdobycz wpadła napowrót w ręce angielskie. Podatki w Pendżabie wypłacono w zupełności, a najlepszy duch panuje nietylko w wojsku Sikhów, ale i w całej ludności. Jedynę obawę wzbudzałby brak pieniędzy. Z końcem września albo października zwróci rząd całą uwagę, aby aby zaradzić zagrażającym ztąd niedogodnościom. Tymczasem starają się władze miejscowe zaciągnąć na rok pożyczek po 6 procentu. Niewiadomo jeszcze, jaki skutek osiągną podobne usiłowania.

— Według doniesień prywatnych z Pondichery z 30. sierpnia panuje spokój w tych trzech obwodach, które w Indyach stanowią posiadłości francuzkie. Uroczystość muzułmańska rozpoczęta 27. sierpnia zakończyła się w wielkim porządku. — Jak *Pays* donosi, zawinął 30. sierpnia parostatek Schanghai do Bombaj i przywiózł 600 żołnierza. Ten statek przypłynął z Hongkong 23. lipca. Oczekiwano także z Chin inne dwa statki z wojskiem, które opuściły Hongkong w pierwszych dniach miesiąca sierpnia. Według wiadomości z Awy z dnia 25. lipca przesłanej kuryerem jenerałowi d'Orgoniemu, panuje w Birmie pokój zupełny. Rząd tamtejszy zachowywał się w obec insurekcyi indyjskiej całkiem obojętnie. — Jenerał d'Orgoni otrzymał przez tegoż samego kuryera wiadomość, że się podobało birmańskiemu Cesarzowi uznać go przy odgłosie trąb i kotłów najwierniejszym swoim poddanym. To oznacza, że Cesarz zamyśla temu, dla kogo wyprawiano tę ceremonię, nadać tytuł, urząd wysoki, albo ważną posadę namiestnika.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Fiume, 4. paźdz. Dziś odbyło się uroczyste otworzenie c. k. akademii marynarki.

Paryż, 6. paźdz. Wczoraj wieczór renta 3% 68. 52½. — *Monitor* ogłasza dekret cesarski, mocą którego przedłużone zostały do 30. września 1858 rozporządzenia wydane na to, ażeby przeszkodzić wywozowi zboża z Algieryi za granicę i uregulować przywóz jego na zagranicznych okrętach. — Jak donosi *Pays*, podał się gabinet hiszpański 1. b. m. do dymisyi; Narvaez złożył 3go swój urząd. Lersundi miał objąć tymczasowo prezydenturę gabinetu. Bravo Murillo odjeżdża z Paryża do Madrytu. Narvaez odjechał już do Paryża.

Parma, 3. paźdz. Gazeta urzędowa zawiera rozporządzenie Rejentki, którem ogłoszoną została reorganizacya celnego systemu Parmy, spowodowana rozwiązaniem austryacko-włoskiego związku celnego z dniem 30. września r. b. Cła przewozowe mają być zniesione.

Florencya, 3. paźdz. Stan zdrowia Wielkiej księżny Anny polepszył się znacznie; gorączka ustaje, wysypka wystąpiła znowu, i dostojna pacyentka spała kilka godzin spokojnie.

Berlin, 6. paźdz. Wczoraj przyjechał tu Król saski.

Wiadomości handlowe.

Przemyśl, 5. października. Od 16. do 30. września były na targach w Przemyślu, Jarosławiu, Jaworowie, Sądowej Wiszni, Radymnie i Niżankowicach nastepujące ceny przeciętne i innych artykułów.

	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Sądowa Wisznia		Radymno		Niżankowice	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	m o n. k o n w.											
Mec pszenicy . . .	3	16	3	3	3	7	3	.	3	.	3	14
„ żyta . . .	2	6	1	58	2	4	2	.	1	30	1	55
„ jeczmienia .	1	33	1	42	1	31	1	34	1	12	1	34
„ owsa . . .	1	14	1	12	1	10	1	.	1	3	1	13
„ hreczki . .	2	33	2	.	2	3	.	.	.	.	2	7
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	.	48	1	.	.	33	.	.	.	48	.	48
Cetnar siana . . .	1	.	1	20	.	40	.	48	1	.	.	50
„ wełny . . .	.	.	135	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	30	.	28	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	6	15	8	.	7	40	6	.	9	.	6	30
„ „ miękkiego	4	.	6	.	6	20	5	.	7	.	4	30
Funt mięsa wołowego	.	7	.	$5\frac{1}{2}$	.	$5\frac{3}{4}$	.	$5\frac{1}{5}$	.	$5\frac{4}{5}$	.	6
Mas okowity . . .	.	40	.	26	.	48	.	32	.	.	.	36

Kurs lwowski.

Dnia 8. października.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	—	80	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	10	78	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	40	82	30

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 6. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $82\frac{3}{4}$—$82\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — $95\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% $81\frac{1}{4}$—$81\frac{3}{8}$, det. $4\frac{1}{2}$% 71—$71\frac{1}{4}$, det. 4% 64 — $64\frac{1}{4}$, detto 3% 51 — $51\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% 41 — $41\frac{1}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$—$16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — . Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88—$88\frac{1}{2}$, detto węgier. 79 —$79\frac{1}{4}$, detto galic. i siedmiogr. $78\frac{1}{2}$ — 79. detto innych krajów koron. 85 — 87. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $62\frac{1}{2}$—$62\frac{3}{4}$. Pożyczka loter. z r. 1834 320 — 322. Detto z roku 1839 139—$139\frac{1}{4}$ Detto z r. 1854 107 — $107\frac{1}{8}$. Renty Como 17 —$17\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% $84\frac{1}{4}$—$84\frac{1}{2}$.— Glognickie 5% 79 — 80. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108 — 109. Akcyi bank. narodowego 971 — 972. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $210\frac{1}{2}$—$210\frac{3}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 120—$120\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232—$232\frac{1}{2}$. Detto półn. kolei $172\frac{7}{8}$—173. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 281 — $281\frac{1}{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłata 30% $100\frac{1}{8}$—$100\frac{1}{4}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $101\frac{1}{2}$—$101\frac{3}{4}$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100\frac{1}{8}$—$100\frac{1}{4}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243 — $243\frac{1}{2}$. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $190\frac{1}{2}$ — 191. Detto losy tryest. $104\frac{1}{2}$ — 105. Detto tow. żegl. parowej 541 — 542. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 360 — 365. Peszt. mostu łańcuch. 62 — 64. Akcye młyna parowego wied. 72 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2 wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80—$80\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $27\frac{3}{4}$—28. Waldsteina losy $27\frac{3}{4}$—28. Keglevicha losy $14\frac{1}{4}$ — $14\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $44\frac{1}{4}$—$44\frac{1}{2}$. St. Genois $38\frac{3}{4}$ — 39. Palffego losy $38\frac{1}{2}$—$38\frac{3}{4}$. Clarego $40\frac{1}{2}$ — $40\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. $86\frac{5}{8}$. Augsburg Uso $105\frac{3}{8}$ t. — Bukareszt 31 T. —. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104\frac{3}{8}$ t. — Hamburg 2 m. $76\frac{5}{8}$. — Liwurna 2 m. $103\frac{5}{8}$. — Londyn 3 m. 10 — $9\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. $103\frac{3}{8}$. — Paryż 2 m. $121\frac{1}{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{3}{4}$. — Napoleons'dor 8 10. — — Angielskie Sover. 10 16 — — —. — Imperyał Ros. 8 24 — 8 25.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. października.

Oblig. długu państwa 5% $80\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% 50; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $138\frac{1}{2}$. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 967. Akcye kolei półn. $1742\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. $537\frac{1}{2}$. Lloyd $361\frac{1}{4}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105\frac{1}{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{2}$ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10—10. 2 m. Medyolan —. Marsylia $121\frac{5}{8}$. Paryż $121\frac{3}{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{5}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie $78\frac{3}{4}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $106\frac{3}{8}$. Pożyczka narodowa $82\frac{9}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $276\frac{3}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $211\frac{3}{4}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. października.

PP. Bobrowski Konrad, z Budzanowa. — Ks. Czartoryski Alex., z Podhajec. — Juvanz Bartł., c. k. audyt., z Czerniowiec. — Jakubowicz Krzystof, z Kameny. — Karczewski Felix i Polanowski Felix, z Paryża. — Mikuly Ant., z Otynii. — Pohorecki Kaj., z Grodziska. — Hr. Poniński Art., z Krakowa. — Podoski Leon, z Zaleszczyk. — Przedrzymirski Mik., z Machowiec. — Rojewski Felix, z Cieszanowa. — Rubczyński Altr., z Stanina. — Tergonde Rom. z Sanoka. — Vojnits Daniel, c. k. podporucznik, z Złoczowa. — Wojczyński Alfred, z Tuligłów. — Zakrzewski Alojzy, z Wiktorówki. — Zaremba Bolesl., z Woskrzesiniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. października.

PP. Czyż Emil., do Husiatyna. — Cywiński Franciszek, do Delejowa. — Glixeli Teod., do Chodorowiec. — Głowaccy Henryk i Władysł., do Kozówki. — Korytowski Stan., do Horożanki. — Mayer Ed., do Brodów. — Postruski Józ., do Stryja. — Paluszyński Józ., do Ulicka. — Szczepański Tad., do Czajkowiec. — Hr. Stadnicki Stan, do Wołoszczyzny. — Sokalski Piotr, dd Rosya. — Sermak Józ., adw. kraj., do Przemyśla. — Siarczyński Zygm., do Streptowa. — Smalawski Felix, do Uherzec. — Szemelowski Teod., adw. kraj., do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.03	+ 11 2°	75.6	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.00	+ 10 3°	85.8	„	„	„
10. god. wiecz.	326.25	+ 9.6°	89 6	„	„	„

Przed południem deszcz 0.‴24.

T E A T R.

Dziś: Dramat polski: **„Żona marynarza z Saint-Tropez“** z francuskiego w 5 aktach.

KRONIKA.

W Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich odbędzie się na dniu 12. października r. b. o godzinie w pół do 12tej uroczyste posiedzenie, w myśl §. XI. ustawy dodatkowej, nu które szanowną publiczność zaprasza się.

Paryż zajmuje z przedmieściami powierzchnię 34.025.607 kwadratowych metrów i ma w obwodzie $6\frac{1}{4}$ godzin drogi t. j. 24.890 metrów albo $3\frac{1}{2}$ niemieckiej mili. Przestrzeń między murami fortecznemi wynosi 257,558.000 □ metrów, a powierzchnia całego departamentu Sekwany zaledwie 475,800.000 metrów; tak, że Paryż sam z murami twierdzy zajmuje więcej niżli cały departament. Mury forteczne kosztowały 140 milion. franków. Paryż ma 1474 gościńców i dróg długości ogólnej 384.665 metrów albo 64 mil niemieckich, przytem miał w 1851 roku 30.770 domów. Pośród Paryża i jego okręgu krąży 11.765 powozów przeznaczonych jedynie tylko do przewożenia osób, pomiędzy temi znajduje się 4857 powozów prywatnych, dorożek i powozów najemnych 5442, omnibusów 520, i 900 wozów pocztowych dla okolicy i całej Francyi. Liczba bryk przeznaczonych do transportowania towarów wynosi 15.910, pomiędzy temi 10.530 bryk ciężkich 3990 wozów do jarzyn i mięsa i 1000 na beczki z wodą. W całym zatem Paryżu i jego okręgu krąży 27.675 wozów, do których potrzeba 40.000 koni, a porachować jeszcze do tego 3000 koni wierzchowych i konie kawaleryi wynosi 46.000 liczba koni, z których jednak tylko połowa żywią się w Paryżu.

— W Paryżu, każdego razu, gdy przedstawiają w francuskim teatrze „Wesele Figara“ zwraca uwagę na siebie publiczności w 3. akcie krzesło poręczowe, z którego wydaje wyrok hrabia Almawiwa. Ten fotel, na którym widoczne są ślady przepychu z czasów Ludwika XIV i XVI, jest dla swych rzeźb, wyzłacań, axamitów, frędzli i kutasów, historycznym meblem. Fotel ten tronowy zdobił niegdyś w „Palais Royal“ salon Filipa-Egalité, księcia królewskiego rodu. Dotąd jeszcze widać na nim ślady korony i herbu orleańskiego domu. Teatr otrzymał go w padarunku od Karola X. Inne mniej wspaniałe, ale sławne krzesło używane bywa na przedstawieniu „Le malade imaginaire.“ Jestto według tradycyi to same krzesło, w którem Moliere odgrywał po raz pierwszy Argana. Gdy teatr francuski był ku końcu wieku zeszłego w Odeonie, wybuchnął 1799 r. straszny pożar; aktorowie obawiali się najwięcej, że ogień pochłonie także i krzesło Moliera; ale jeden z ludzi należących do teatru, nazwiskiem Pontus, wydobył kosztowny ten mebel z pośród kłębów dymu i płomieni, wyrzucił go przez okno, i cudownym sposobem spadło krzeselko bez szwanku. Dzisiaj jeszcze mogą się przekonać archeologowie zapomoca szkieł że jedna z nóg starego krzesła jest uszkodzoną od ognia. Administracya teatru powinnaby zawsze kazać drukować na afiszu: „Dzisiaj będzie przedstawiana komedya „Le malade imaginaire“ z sławnem krzesłem, w którem Moliere i t. d.“ Paryska publiczność, którą już nie tak bardzo zajmują komedye Moliéra, cisnęłaby się zapewne masami, by podziwiać to krzesło. Teatr francuski posiada jeszcze jeden bardzo ciekawy zabytek, a tym jest dzwon, odzywającej się w pierwszym akcie dramatu „Don Juan d'Antriche“. Jest to jeden z tych dzwonów, co służyły za hasło do rzezi wyprawionej dnia 24. sierpnia 1572 w nocy Ś. Bartłomieja. Kościół St. Germain l'Auxerrois posiadał trzy różnej wielkości dzwony, które odzywały się za pierwszym odgłosem sąsiedniego Luwru. Podczas rewolucyi sprzedano te złowrogie dzwony; ludwisarz nazwiskiem Flaubon zakupił je, i najmniejszy darował aktorom do przedstawienia dramatu „Edward w Szkocyi“ Alexandra Duval w rokn 1801.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*